Nr. 18. Poznań, dnia 3 maja 1924. Rocznik 5.




Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

## Komunikaty

**Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.**

---

# Prenumerata gazet na czerwiec.

**Wobec przeprowadzonej już nowej waluty wzywamy niniejszem wszystkich wydawców gazet, należących do Związku naszego ażeby**

**najpóźniej do dnia 15 maja**

**nadesłali do Biura Związkowego w Poznaniu, Stary Rynek 4, deklarację piśmienną co do wysokości przedpłaty ich wydawnictw na miesiąc czerwiec w złotych.**

**Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu. Sekcja Wydawnicza.**

Sekr. gen.: *Kryg.*

## Targi Poznańskie.

Punktualnie z uderzeniem godziny 11 przed południem, w niedzielę, dnia 27 kwietnia nadjechał od zamku do Wieży Górnośląskiej Prezydent Rzeczypospolitej, w otoczeniu przybocznego szwadronu ułanów na otwarcie Targów. W hali Wieży Górnośląskiej P. Prezydenta Rzeczypospolitej powitał prezydent m. Poznania Ratajski, który zakończył swoje przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska! Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski!“ Po tem przemówieniu P. Prezydent Rzeczypospolitej otworzył IV. Targi Poznańskie przy dźwiękach wszystkich syren, poczem nastąpiło zwiedzenie poszczególnych pawilonów Targów.

Jak było do przewidzenia, przemysł drukarski, tj. maszyny, czcionki, papier, przybory drukarskie — jest słabo reprezentowany. Rzec można, przemysłu krajowego niema na Targach. Gdy spojrzy się na las maszyn rolniczych, obrabiarek metalowych, aut, wystawionych — nasuwają się refleksje, dlaczego nasze odlewnie, fabryki, inżynierzy nie badają nowych terenów produkcji, nie zbliżą się do przemysłu drukarskiego, aby działać tutaj i zapanować na szerokiem, otwartem, dziewiczem polu maszynowego przemysłu drukarskiego. Toć zapotrzebowanie jest niemałe i z rokiem każdym się wzmaga. Dziwna ignorancja tego przemysłu, chociaż dziś już w Polsce nikt bez słowa drukowanego obejść się nie może. Jakże blisko niego wszyscy stoją — a jednak jak daleko...

W przyszłym numerze damy szczegółowy opis wystawców branż drukarskich i pokrewnych.

---

## Sprawy uczniowskie.

Doszło do mej wiadomości, że mistrzowie nie przestrzegają w myśl Ustawy Procederowej § 103 e i 103 i przepisów Izby Rzemieślniczej w Poznaniu i zatrudniają nadmiar uczni. Są również tacy rzemieślnicy, którym choć nie przysługuje prawo trzymania uczni, mimo to posługują się nimi i przyjmują bezprawnie w naukę. Przeto podobnem postępowaniem wyrządzają krzywdę uczniom, gdyż ci ostatni ucząc się u rzemieślnika, który nie jest mistrzem, niepotrzebnie tracą swój czas i nie mogą być później przyjęci do egzaminu czeladniczego.

Rodzice zaś nie wiedząc o istniejących przepisach, dziwią się później, dla czego ich syn lub córka nie został przyjętym do egzaminu. W tych więc wypadkach powinni rodzice dochodzić swych praw na drodze sądowej, domagając się odszkodowania i surowego ukarania podobnych nieuczciwych rzemieślników.

Każdy mistrz przyjmując ucznia w naukę, winien w myśl § 129 b ordyn. proc. najpóźniej w trzech miesiącach zameldować go do rejestru cechowego, lub do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, i to na przepisowych trzech formularzach, z których jeden otrzymują rodzice, lub prawny opiekun, drugi Cech lub Izba, a trzeci otrzymuje mistrz. Kontrakty tylko

**Obecna płaca w zawodzie graficznym w Poznaniu, obowiązująca od 1 lutego 1924**
(46 godzin tygodniowo)

| | w 1 roku po wyuczeniu | | | | do 21 lat | | | | do 24 lat | | | | ponad 24 lata | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | godz. zwycz. | godz. 50 % | godz. 100 % | tygodniowo | godz. zwycz. | godz. 50 % | godz 100 % | tygodniowo | godz. zwycz. | godz. 50 % | godz. 100 % | tygodniowo | godz. zwycz. | godz. 50 % | godz. 100 % | tygodniowo |
| Zecer ręczny, litograf, kamieniodrukarz, chemigraf | 0,60 | 0,90 | 1,20 | 27,60 | 0,78 | 1,17 | 1,56 | 35,88 | 0,82 | 1,23 | 1,64 | 37,72 | 0,86 | 1,29 | 1,72 | 39,56 |
| Oddziałowy, Metrampaż, Korektor (10 % więcej) | 0,66 | 0,99 | 1,32 | 30,36 | 0,86 | 1,29 | 1,72 | 39,10 | 0,90 | 1,35 | 1,80 | 41,40 | 0,95 | 1,43 | 1,90 | 43,70 |
| Zecer maszynowy 20 % więcej | 0,72 | 1,08 | 1,44 | 33,12 | 0,94 | 1,41 | 1,88 | 43,24 | 0,98 | 1.47 | 1,96 | 45.08 | 1,03 | 1,55 | 2,06 | 47,38 |
| Oddział. w linotyp. 10 % więcej | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | w pierwszych 2 latach | | | | w 3 i 4 roku | | | | po 4 latach | | | | | | | |
| Introligator . . . | 0,54 | 0,81 | 1,08 | 24,84 | 0,65 | 0,98 | 1,30 | 29,90 | 0,78 | 1,17 | 1,56 | 35,88 | | | | |
| Oddział. w introlig. 10 % więcej | 0,59 | 0,89 | 1,18 | 27,14 | 0,72 | 1,08 | 1,44 | 33,12 | 0,86 | 1,29 | 1,72 | 39,56 | | | | |
| | po wyuczeniu | | | | po 1 roku | | | | po 3 latach | | | | po 5 latach | | | |
| Nakładaczki lub pracownice introligatorskie | 0,14 | 0,21 | 0,28 | 6,44 | 0,20 | 0,30 | 0,40 | 9,20 | 0,30 | 0,45 | 0,60 | 13,80 | 0,40 | 0,60 | 0,80 | 18,40 |
| | w 1 roku | | | | w 2 roku | | | | w 3 roku | | | | w 4 roku | | | |
| Uczniowie . . . . | 0.08 | 0,12 | 0.16 | 3,68 | 0,10 | 0.15 | 0,20 | 4,60 | 0,13 | 0,20 | 0,26 | 5.98 | 0,16 | 0,24 | 0,32 | 7.36 |

wtenczas są ważne od chwili odstemplowania w Cechu lub w Izbie.

Ilu uczni wolno każdemu mistrzowi zatrudniać, zostało obwieszczone w „Rzemieślniku“.

Niezastosowanie się do rozporządzeń Izby pociąga za sobą kary policyjne oraz zwolnienie uczni w myśl § 103 i 150 Ust. Procederowej.

(—) *Władysław Jewasiński,*

Przewodniczący Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

* * *

Prócz tego obowiązuje w zawodzie graficznym karta zezwolenia na odbycie nauki, wystawiona ze Związku Z. Gr. i W. na P. Z.

---

## Sposób pobierania podatku dochodowego.

(Okólnik Min. Skarbu Depart. Podatków).

Na zasadzie art. 12 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 roku w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz. U. R. P. nr. 13, poz. 110) oraz na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 kwietnia 1924 roku w przedmiocie podniesienia stawek podatku dochodowego od dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę Min. Skarbu zarządza pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze województw wielkopolskiego, pomorskiego i górnośląskiego, części województwa śląskiego by w miesiącu maju 1924 roku dokonywany w dotychczasowym trybie według skali następującej:

| L. p. | Wysokość wypłac. wynagrodz. obliczona w stosunku rocznym w złotych polskich: ponad | do | Stopa procentowa podatku |
|---|---|---|---|
| 1 | 2 920 | 3 893,35 | 2 % |
| 2 | 3 893,35 | 4 866,70 | 2,1 % |
| 3 | 4 866.70 | 6 326,70 | 2,2 % |
| 4 | 6 326,70 | 7 786,70 | 2,2 % |
| 5 | 7 786,70 | 9 246,70 | 2,3 % |
| 6 | 9 246,70 | 10 706,70 | 2,5 % |
| 7 | 10 706,70 | 12 166,70 | 2,9 % |
| 8 | 12 166,70 | 13 788,90 | 3,3 % |
| 9 | 13 788,90 | 15 411,15 | 3,8 % |
| 10 | 15 411,15 | 15 033,35 | 4,2 % |
| 11 | 15 033,35 | 18 655,55 | 5 % |
| 12 | 18 655,55 | 20 277,80 | 5,8 % |
| 13 | 20 277,80 | 21 088,90 | 6,7 % |
| 14 | 21 088,90 | 22 305,55 | 7,5 % |
| 15 | 22 305,55 | 23 522,25 | 9,2 % |
| 16 | 23 522,25 | 25 144,45 | 10 % |
| 17 | 25 144,45 | 26 766,70 | 10,4 % |
| 18 | 26 766,70 | 28 394,45 | 12,9 % |
| 19 | 28 394,45 | 30 416.70 | 14,2 % |
| 20 | 30 416,70 | 32 444,45 | 14,7 % |
| 21 | 32 444,45 | 34 472,25 | 15,3 % |
| 22 | 34 472,25 | 36 500,00 | 15,8 % |
| 23 | 36 500.00 | 38 527,80 | 16,5 % |
| 24 | 38 527,80 | 40 555,55 | 17,1 % |
| 25 | 40 555,55 | 42 583,35 | 17,8 % |
| 26 | 42 583,35 | 44 611,15 | 18,4 % |
| 27 | 44 611,15 | 46 638,90 | 19 % |
| 28 | 46 638,90 | 48 666,70 | 19,6 % |
| 29 | 48 666,70 | 73 000,00 | 20,2 % |

| L. p. | Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczonego w stosunku rocznym W złotych polskich | | Stopa procentowa podatku |
|---|---|---|---|
| | ponad | do | |
| 30 | 73 000,00 | 97 333,35 | 20,9% |
| 31 | 97 333,35 | 121 666,70 | 22,3% |
| 32 | 121 666,70 | 146 000,00 | 23% |
| 33 | 146 000,00 | 182 500,00 | 24,5% |
| 34 | 182 500,00 | 292 000,00 | 25,5% |
| 35 | 292 000,00 | 365 000,00 | 27% |
| 36 | 365 000,00 | 486 866,00 | 28% |
| 37 | 486 866,00 | | 28,5% |

O ile wypłata następuje w markach polskich, należy przerachować wypłacone kwoty markowe na złote według relacji 1 złoty = 1 800 000 marek, poczem dokonywać potrącenia podatku posługując się powyższą skalą, w listach zaś płacy względnie odpisach list płacy, przekładanych kasom skarbowym przy uiszczaniu potrąconego podatku należy podać przy każdym pracowniku wysokość wypłaconego wynagrodzenia w markach polskich. Na wymienionym obszarze należy w myśl art. 6 punkt b powołanej ustawy na rzecz gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych potrącać równocześnie z podatkiem państwowym poczynając od czwartego stopnia powyższej skali włącznie dodatek w wysokości 3 proc. wypłaconego uposażenia. Potrącone kwoty należy w myśl postanowienia art. 13 powołanej ustawy z dnia 10 stycznia 1924 roku w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy Skarbowej a to pod rygorem 5 proc. kar za każdy dzień zwłoki. Min. Skarbu (—) Grabski.

## Z chwili bieżącej

**6.000.000 mkp.** na fundusz „Hurtowni Drukarskiej“ dla niezdolnych do pracy, oraz wdów i sierot po grafikach i zawodowcach pokrewnych otrzymaliśmy za pośrednictwem administracji „Kurjera Poznańskiego“ od nieznanego ofiarodawcy, z czego niniejszem z podziękowaniem kwitujemy.

**Etatyzm w Polsce.** Donoszą nam z Krakowa: Przy rozprawie ofertowej o druki kolejowe zdobyła pierwsze miejsce taniością cen Drukarnia Państwowa w Łodzi, dystansując cenami wszystkie oferty miejscowe i zamiejscowe firm drukarskich. Związek właścicieli zadał sobie trud fachowego skontrolowania stawek i stwierdził, że ceny Drukarni Państwowej zostały obliczone często o 50 procent poniżej najsumiennej fachowo kalkulowanej roboty. Gdy jeszcze zważymy, że cennik drukarski w Łodzi jest wyższy od krakowskiego, a Drukarnia Państwowa na pewno poniżej cennika robotników nie wypłaca, zdumiewać musi owa „fachowość“ zakładu państwowego.

Oczywiście Dyrekcja kolejowa zupełnie słusznie oddaje robotę najtańszemu oferentowi. Przyszłość jednak okaże, czy wymagania urzędnikom naszym, przyzwyczajonym do robót technicznie poprawnych, wystarczą wykonane dostawy.

W ten sposób nasz etatyzm państwowy podkopuje na każdym kroku przemysł prywatny. Nad doświadczeniami w tej mierze dawno już zagranica przeszła do porządku, widząc, że zapobiegliwości i inicjatywie prywatnej nie dorównują nigdy płatne z kas państwowych najemne siły urzędowe, a koszta tych eksperymentów zawsze zapłaci państwo. (Vide: Gospodarka Zakładów Graficznych w Warszawie). Ale u nas zawsze jeszcze... mądry Polak po szkodzie.

**Zapotrzebowanie pracowników drukarskich w Poznaniu.** Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, obecnie w Poznaniu niema ani jednego składacza bezkondycyjnego. Ponieważ z kilku stron otrzymujemy zgłoszenia na zapotrzebowanie pracowników byłoby wskazanem, by, o ile są bezkondycyjni w innych dzielnicach, zgłaszali się do pracy w Poznaniu.

**Ulgi celne na maszyny drukarskie.** Taryfa celna przewiduje na maszyny sprowadzane z zagranicy stawkę celną 43 franki na każde sto kilo wagi objektu sprowadzanego. Jednakowoż maszyny nie wyrabiane w kraju, do których należą także i maszyny drukarskie, (niestety dotąd przemysł metalurgiczny nie zdobył się u nas na ten heroizm), podlegają ulgom celnym, od których opłaca się tylko 10% stawki powyższej, czyli 4.30 fr. od 100 kg. Należy jednak przy tem zadość uczynić pewnym formalnościom. Ponieważ nasz aparat celny technicznie jest niedość doskonałym, ocena ceł ulgowych nie zależy od zaopinjowania urzędów celnych na miejscu, lecz przejść musi droga biurokratyczną via Ministerjum Skarbu w Warszawie. Sprowadzający maszynę drukarską z zagranicy musi przynajmniej miesiąc przed przybyciem objektu na komorę celną, wystosować podanie w dwóch egzemplarzach do Ministerjum Skarbu, ale nie wprost, tylko znowu za pośrednictwem Departamentu Ceł Ministerstwa Przemysłu i Handlu (Warszawa, Elektoralna 2). W podaniu należy podać ilość, rodzaj i wagę maszyn, dołączyć rysunek lub fotografję (nie swoją, lecz maszyny), oraz fakturę zagraniczną i urząd celny, który odprawę uskuteczni. Ponieważ w kraju nie buduje się (tak samo jak innych maszyn) ani pedałówek ni golotyn, ostatnie cieszą się szczególnem zainteresowaniem Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, i jakby na ironję tych ostatnich, Ministerjum wymaga poświadczenia tegoż Związku, iż nie są maszyny te w kraju wyrabiane. Adres Związku Przemysłu Metalowego: Warszawa, Chmielna 12. Podania i załączniki należy ostemplować, inaczej petent otrzyma po pół roku bezpłatne zawiadomienie, iż z powodu braku opłaty stemplowej wniosku nie można załatwić. Opłata stemplowa wynosi od pierwszego egzemplarza 3.800.000 mk., od drugiego egzemplarza i każdego załącznika (także fotografji) 780.000 mkp.

Z ceł ulgowych korzystać mają prawo jedynie firmy, które maszyny sprowadzają dla własnego użytku.

**Reforma walutowa a poczta.** Dyrekcja Poczt i Telegrafów komunikuje: Z dniem 1 maja będą urzędy pocztowe przyjmowały wszelkie wpłaty i uskuteczniały wypłaty opiewające wyłącznie tylko na złote. Przekazy wpłacone przed dniem 1 maja tudzież inne nadane przesyłki pieniężne, mianowicie przesyłki z pobraniem, które mogą być zrealizowane dopiero po 1 maja, zostaną przeliczone na złote w stosunku 1 800 000 = 1 złoty. Kwoty nie wynoszące 18 000 mk. czyli 1 grosza nie będą wypłacane. Sprzedaż znaczków pocztowych, opiewających na walutę złotą, a obowiązujących od 1 maja, rozpocznie się z dniem 30 kwietnia. Ponieważ zaopatrzenie urzędów pocztowych we większe zapasy znaczków ze względów technicznych może nastąpić tylko stopniowo, uprasza się w pierwszych dniach maja dokonywać zakupu jedynie w miarę chwilowego zapotrzebowania Z dniem 30 kwietnia r. b. wstrzymuje się przyjmowanie przez urzędy pocztowe wkładek oszczędnościowych na pod-

stawie książeczek wkładkowych Pocztowej Kasy Oszczędności, opiewających na marki polskie. Wypłaty doraźne zaś dokonywane będą jak powyżej zaznaczono po przeliczeniu w stosunku do złotego. Celem całkowitego przeliczenia na złote winni posiadacze przedmiotowych książeczek oszczędnościowych przesłać je do Centrali Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie lub też złożyć je w urzędzie pocztowym. Wpłata i wypłata wkładek oszczędnościowych na podstawie książeczek wkładkowych, opiewających na złote będzie się odbywała nadal w dotychczasowy sposób z tą różnicą, że odpadnie stosowanie kursu waloryzacyjnego. Do dnia 30 czerwca będą urzędy pocztowe przyjmować prócz złotych i groszy również marki polskie według stosunku 1 złoty = 1 800 000 mkp. Dalszych wiadomości udzielają poszczególne urzędy pocztowe względnie zostaną podane po otrzymaniu odnośnych zarządzeń od władzy centralnej.

W tej samej sprawie otrzymujemy od P. K. O. następujące wyjaśnienia:

W związku z reformą walutową, polegającą na wprowadzeniu od 1 maja r. b. złotego jako środka obiegowego zawiadamia się, iż urzędy pocztowe będą od 1 maja r. b. prowadziły rachunkowość wyłącznie w walucie polskiej, na skutek czego wszelkie przekazy będą wypłacały w złotych względnie w markach polskich po kursie 18.000 mkp. za 1 grosz, tj. w kwotach podzielonych przez 18.000 mkp. tak, że sumy poniżej mk. 18.000 nie będą uwzględniane.

Wobec powyższego Dyrekcja Oddziału P. K. O. w Poznaniu uprasza o wystawianie czeków, mających być załatwionemi w terminie począwszy od 1 maja r. b., bezwarunkowo w walucie złotej, by uniknąć ewtl. nieporozumień.

**Z rynku metalowego.** Wobec raptownego ożywienia się drukarstwa w Niemiec, nastąpiło chwilowe nadmierne zapotrzebowanie metalu czcionkowego i stereotypowego. Ponieważ niemiecki drukarski wywiera przemożny wpływ na rynek światowy metalu, ceny tego produktu hutniczego kształtowały się w miarę zapotrzebowania. Obecnie zdaje się zdołano zaspokoić najpilniejsze braki i spodziewać się należy unormowania się cen. Na rynku londyńskim notowano nieznaczną zwyżkę, w Berlinie doznały ceny nawet zniżki, które jednak wyrównały się następnie z cenami londyńskiemi. Notowano w Londynie:

cynę 246 do 249 f. szt.
ołów 31 do 32 f. szt.
antymonę 52 do 52.10 f. szt.

W Berlinie kilogram w markach złotych:

| | 10. 4. 24 | 16. 4. 24 | 23. 4. 24 |
|---|---|---|---|
| ołów | 0.66 | 0.57 | 0.60 |
| 99% cyna | 5.— | 4.50 | 4.70 |
| 99% antymona | 0.92 | 0.88 | 0.90 |
| metal stereotypowy | 0.75 | 0.66 | 0.69 |
| metal do masz. do skład. | 0.74 | 0.65 | 0.68 |

**Ulgowe paszporty.** W związku z ostatnią podwyżką opłat za paszporty Rada Ministrów zarządziła w niektórych wypadkach wydawanie ulgowych paszportów. Ulgi interesujące handel i przemysł są następujące:

1. urzędy administracyjne będą mogły wydawać według swego uznania ulgowe paszporty i zezwolenia na ponowny wyjazd za opłatą 100 franków złotych tym wyjeżdżającym zagranicę w interesach handlowych przemysłowcom i kupcom, którzy przedstawią zaświadczenia wojewódzkich urzędów przemysłowych, stwierdzające konieczność wydania ulgowego paszportu. W razie bezwzględnie koniecznej potrzeby urzędy te będą mogły wydawać paszporty na wielokrotne przekroczenie granicy bez obowiązku każdorazowego uzyskiwania zezwolenia na ponowny wyjazd również za opłatą 100 fr. zł. i również na podstawie zaświadczeń wojewódzkich urzędów przemysłowych, stwierdzających konieczność wydania takiego paszportu.

Ogólna ilość ulgowych paszportów i zezwoleń na ponowny wyjazd za opłatą 100 franków złotych, jaka może być wydana w ciągu roku na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wynosi 3000, z czego na Województwo Poznańskie przypada 300.

2. W razie bezwzględnie koniecznej potrzeby urzędy administracyjne będą mogły wystawiać przemysłowcom i kupcom wyjeżdżającym zagranicę w interesach handlowych, paszporty zagraniczne na wielokrotne przekraczanie granicy w obie strony (bez obowiązku uzyskiwania zezwoleń przed nowym wyjazdem) za opłatą 500 fr. zł., jednakże tylko na podstawie zaświadczeń wojewódzkich urzędów przemysłowych, stwierdzających potrzebę wydania paszportu wielokrotnego. Do paszportów tych zasada kontyngentowania nie będzie stosowana.

Według zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu podstawą do wydawania przez Urzędy wojewódzkie wspomnianych zaświadczeń paszportowych jest w pierwszym rzędzie opinja Izby przemysłowo-handlowej, dokąd się zwrócić należy, ponadto świadectwo przemysłowe i korespondencja handlowa, stwierdzająca konieczność wyjazdu zagranicę.

Prócz powyższych ulg dla handlu i przemysłu przewidziane są jeszcze ulgowe opłaty za paszporty w wysokości 25 fr. zł. dla osób niezamożnych:

a) wyjeżdżających zagranicę na naukę lub studja naukowe,
b) dla celów kuracyjnych,
c) w wypadkach, gdy konieczność wyjazdu jest całkowicie uzasadniona lub w sposób wiarogodny udowodniona lub też gdy sam cel podróży (należycie udowodniony wskazuje na to, że dany wyjazd zagranicę jest związany z korzyścią dla państwa lub dla społeczeństwa.

**Jak Wiedeń dba o swój przemysł.** W roku 1925 odbędzie się w Paryżu międzynarodowa wystawa przemysłu artystycznego. Aby przyjść w pomoc Wiedeńczykom, rada gminna przeznaczyła dwa miljardy koron na urządzenie działu austrjackiego na wystawie. Między innymi chodzi o zaprezentowanie światu austrjackich wyrobów skórzano-galanteryjnych i introligatorskich, aby niemi zainteresować obcokrajowców i zdobyć rynki zagraniczne.

**Ceny papieru w Rosji.** Komisarjat ludowy wyznaczył dla trustu papierniczego i celulozowego następujące ceny wytyczne w rublach złotych za pud: papier rotacyjny 4.60, matowy papier drukowy 5.60, papier piśmienny 6.20, drukowy papier satynowany 9, papier gazetowy 6, papier pakowy 5.50, biały karton drzewny 4.50. Produkcja papierni petersburskich przedstawia się nieco drożej. Obecnie w Rosji istnieje waluta czerwieńca. Jeden czerwieniec równa się 10 rubli przedwojennych. Jeden pud równa się 16,36 kilogr.

**Notowania akcyj w złotych.** Uchwałą z dnia 25 kwietnia r. b. postanowiła Rada Giełdy Pieniężnej w Poznaniu rozpocząć z dniem 28 kwietnia r. b. notowanie akcyj w złotych, przyczem ze względów technicznych kursy zaokrąglone będą do 5 groszy. Notowania odbywać się będą za 1000 marek nominalnych, a nie jak dotychczas za 100 marek nominalnych.

# PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.


## Z życia kupców papierniczych i galanteryjnych.

W poniedziałek, 28 kwietnia odbyło się zebranie kupców papierniczych i galanteryjnych pod przewodnictwem prezesa p. Bartscha, przy licznym udziale członków. Na wstępie zareferował przewodniczący sprawę podatków i akcję Związku Kupców, skierowaną do rządu celem złagodzenia ostrza podatkowego, które szczególnie dotyka Kresy Zachodnie. Z kolei omawiano stosunek do powstać mających Księgarń Pocztowych. W sprawie tej przemawiał przedstawiciel tej organizacji p. dr. Lewicki, przedstawiając Księgarnie Pocztowe jako akcję kulturalną i uzdrowienia handlu księgarskiego, chroniące społeczeństwo przed zalewem podejrzanej literatury przez handlarzy niechrześcijańskich po wsiach i miasteczkach. Ogół księgarzy powinien — według słów p. dr. Lewickiego — nowe to przedsiębiorstwo powitać z uznaniem a nawet przyłączyć się do tej akcji. Jeśli Księgarnie Pocztowe doznają tego poparcia, wówczas możliwa jest zgodna współpraca. Inaczej nastąpi tarcie konkurencyjne.

Przemówienie p. dr. Lewickiego nie trafiło do przekonania zebranych. W dyskusji podnoszono, że o ile na wschodzie Księgarnie Pocztowe, w okolicach gdzie brak jest kupiectwa chrześcijańskiego, są pożądane, zaprowadzanie ich w dzielnicy zachodniej jest niezrozumiałe. Posiadamy bowiem tutaj dość rozwinięte księgarstwo polskie, które już dziś walczyć musi o swą egzystencję. Dziwić się jedynie należy, że Ministerstwo tworząc nowy monopol przez udzielenie podobnej koncesji, nie zasięgnęło wpierw opinji tutejszego kupiectwa zainteresowanego tą sprawą. A przecież jeśli chodzi o przeprowadzanie ustaw z innych dziedzin, np. ustawy procederowej, opartej na dotychczasowej ustawie pruskiej, z wielką skrupulatnością traktuje podobne projekty — ze względu na inne warunki na zachodzie i na wschodzie. Dlatego i w tym wypadku nie umiano odróżnić odmiennych warunków? Może dojdziemy do tej ewolucji stosunków, że w budynkach pocztowych odbywać się będzie handel książkami i materjałami piśmiennemi, a prywatnym kupcom pozostanie sprzedaż znaczków pocztowych.

W rezultacie poruczono Zarządowi sposób ułożenia się stosunków między kupiectwem a Księgarniami Pocztowemi.

W dalszym ciągu omawiano brudną konkurencję, która przybiera charakter demoralizujący. Zdarza się bowiem często, że hurtownicy niechrześcijańscy są w stanie oferować materjały zagraniczne po cenie niższej, niż wynosi cena fabryczna plus koszta celne. Jest to jedynie możliwe przy nielegalnym wwozie towarów z zagranicy. Handlarze tacy krzywdzą nietylko skarb państwa, uchylając się od opłat celnych, ale nadto podcinają egzystencję rzetelnego kupiectwa opłacającego sumiennie cła i podatki, a nadto rzucają na to kupiectwo straszne podejrzenie uprawiania paskarstwa. Na tem miejscu zwracamy uwagę czynnikom miarodajnym na oszukańcze manipulacje naszych mniejszości.

Wywiązała się szeroka dyskusja na temat nauczycielskich spółdzielni księgarskich. Przytaczano szereg wypadków, gdzie nauczycielstwo zbiera od dziatwy szkolnej na zeszyty i książki, by zakupić je w spółdzielni nauczycielskiej. Często nauczycielka lub nauczyciel urządzają podróże kupieckie, aby tylko uniemożliwić zakup materjałów szkolnych przez dzieci u miejscowego kupca. Nieraz właściciel składu papierniczego zmuszony jest dziecku swemu dać pieniądze na zeszyty, by nauczycielka zakupiła drożej niż u miejscowego kupca. Jeśli handlarstwo to objęte jest planem szkolnym, byłoby wskazane, by seminarja nauczycielskie uzupełniały swą naukę kursami handlowemi.

P. Chrzanowski przedłożył memorjał, który w tej sprawie złożono swego czasu na ręce byłego ministra oświaty p. Głąbińskiego. Przyrzeczono wówczas zbadanie sprawy, lecz ze zmianą rządu nastąpiła i zmiana w sposobie załatwienia handlarstwa nauczycielskiego. Wobec tego zebranie powierzyło Zarządowi ponowne wniesienie memorjału w tej sprawie, który brzmi:

### Do Pana Ministra
### Wyznań religijnych i oświecenia publicznego

Od kilku lat t. j. niemal od początku powstania szkolnictwa niepodległej Polski, daje się zauważyć w stosunkach księgarskich znamienny objaw: w całym kraju nauczycielstwo prowincjonalne zarówno szkół średnich jak i powszechnych masowo zwraca się do handlu książką szkolną, pragnąc ująć w swoje ręce wyłączność pośrednictwa między uczniem a wydawcą, względnie grosistą.

W celu powyższym nauczycielstwo bądź organizuje się w spółki handlowe lub kooperatywy, bądź też działa w formie niezorganizowanych cichych spółek lub wprost indywidualnie na własną rękę.

W akcji tej, rzecz prosta, natrafia ono na przeszkodę w fakcie istnienia zawodowych księgarń i na tem tle powstaje sytuacja, którą Związek Powszechny Księgarzy i Wydawców Polskich uważa za swój obowiązek przedstawić Panu Ministrowi do łaskawej uwagi.

O potrzebie istnienia w kraju silnej sieci księgarń, zasobnych w książki i promieniających na kulturę okolicy, spełniających przeto uzupełnienie i przedłużenie funkcyj i zadań, którym służy szkolnictwo, niewątpliwie nie mamy potrzeby mówić, pozwalamy sobie bowiem mniewać, że Pan Minister podziela pogląd powyższy.

Dla wydawcy istnienie księgarń, trzymających na składzie i rozpowszechniających wszelkie książki, nietylko codziennego lub sezonowego użytku, jest sprawą pierwszej wagi, wprost sprawą możności produkowania wielu kategoryj wydawnictw. Byt swój wszystkie księgarnie prowincjonalne, ponieważ nie mogą dla warunków życia, podejmować specjalizacji,

opierały do niedawna przedewszystkiem na sprzedaży podręczników szkolnych oraz na sprzedaży gwiazdkowej w okresie świąt Bożego Narodzenia.

Od dwu lat, skutkiem zmienionych warunków ekonomicznych, sprzedaż gwiazdkowa niemal zupełnie zawodzi. Ogół przeszedł w owym sezonie do podarunków przedmiotów pierwszej potrzeby. W tych warunkach sprzedaż podręczników szkolnych pozostaje kamieniem węgielnym, podstawą bytu księgarstwami i zrozumiałą jest rzeczą, że każde usiłowanie osłabienia lub usunięcia tej podstawy bytu wywołuje silne zaniepokojenie i stosowną reakcję.

Książka szkolna stanowiła i stanowi przedmiot specjalnej pieczy Związku P. K. i W. P. Gdy we wszystkich krajach o słabej walucie i nieporządkowanych stosunkach ekonomicznych Austrji, Niemczech, Polsce, w księgarstwie rabat normalny 25% okazał się niewystarczający dla utrzymania na składzie sortymentu książek, wydawcy zgodzili się na doliczenie przez sortyment 20% do cen katalogowych (w Austrji 33 i ⅓%). Dodatek ten w Austrji pobierany i od książek szkolnych u nas został zniesiony po długich i trudnych pertraktacjach z księgarstwem zwłaszcza prowincjonalnem. W ten sposób została ustalona jedność ceny katalogowej książki szkolnej. Dążenie do sprzedawania książki szkolnej poniżej jej ceny katalogowej równałoby się dążeniu do likwidacji do sortymentowego księgarstwa na prowincji. Niewątpliwie ogół księgarstwa zmuszony byłby porzucić ten zawód i zużytkować swe uzdolnienia i kapitały w innym intratniejszym i mniej mozolnym zawodzie, ku niepowetowanej szkodzie wydawców, autorów i kultury narodowej.

Poza względem na te bezpośrednie następstwa handlu sfer nauczycielskich książkami szkolnemi, niemniej ważny jest wzgląd normalny.

Sprzedaż książek przez nauczycielstwo bezwzględnie obniża powagę nauczycieli, którzy trudnią się pośrednictwem w sprowadzeniu książek, w celu jakoby tańszego ich dostarczania dzieciom, to niewątpliwie równie tyle lub większa ich część czyni to w celach zysku osobistego. Stanowisko nauczyciela w szkole jest tak potężne, rzecz prosta, nabywanie od niego książek stanowi dla dziecka przymus niemal fizyczny i są wypadki, że dzieci księgarza zwracają się do ojca, błagając o pieniądze na książki „dla nauczyciela“. Znane są Związkowi K. P. i W. P. wypadki, że książki sprzedawane przez nauczycieli są droższe od ceny w księgarniach. Znane są również wypadki, że dzieci długi czas nie rozpoczynają nauki, czekając na sprowadzenie przez nauczycielstwo książek, które w setkach egzemplarzy zalegają półki miejscowej księgarni. Nie sprzedawszy sprowadzonych książek w sezonie, księgarz zawodowy zostaje narażony na niepowetowane straty przez faktyczne zmniejszenie kapitału obrotowego, przez co cierpi sprawa nabywania innych książek po sezonie.

Znane są wypadki, że książki szkolne w sklepach nauczycielskich są stemplowane dla ułatwienia kontroli źródła nabycia. Znane są wypadki, że w sklepach nauczycielskich nauczyciele w godzinach popołudnioywch sami czynnie pracują w księgarni, sprzedając książki swym uczniom. Znane są wypadki, że Rady szkolne wydają okólniki do szkół w powiecie, polecając nabywanie książek tylko w pewnej księgarni z udziałem nauczycielstwa pod groźbą represalji. Znane są również wypadki, że nauczyciel wprowadza do szkoły tę książkę, na której księgarz daje największe ustępstwo, co oczywiście nie zawsze jest w stosunku prostym do naukowej czy dydaktycznej wartości książki.

Znane są wypadki, że nauczyciele, trudniący się również i księgarstwem, w ciągu roku szkolnego jeżdżą do Warszawy po zakupy podręczników, na czem cierpi ciągłość nauki szkolnej.

Takie same niezdrowe i anormalne stosunki panowały w swoim czasie w szkolnictwie niemieckiem i zostały usunięte przez wydanie zarządzenia, zakazującego nauczycielstwu zajmowania się handlem książkami szkolnemi.

W stosunkach włoskich troska o moment moralny poszła tak daleko, że spowodowała zakaz używania podręczników w rejonie działalności autorów, o ile są funkcjonarjuszami władzy szkolnej.

I u nas zresztą w innych dekasterjach nie wolno urzędnikowi zajmować się handlem, mającym jakąkolwiek styczność z jego stanowiskiem służbowem.

Chwila obecna z powodu zmniejszenia się siły nabywczej ogółu inteligencji, powoduje poważny kryzys w księgarstwie polskiem.

Gdyby ono miało być pozbawione normalnego zasiłku z obrotu książkami szkolnemi niewątpliwą jest rzeczą, że w najbliższej przyszłości rozpocznie się w związku z groźną dla księgarstwa sprawą reformy ochrony lokatorów, okres szybkiej likwidacji wielkiej liczby księgarń zawodowych na korzyść pośrednictwa sezonowego.

Reasumując powyższe, Związek Powszechny Księgarzy i Wydawców Polskich ma zaszczyt prosić Pana Ministra o łaskawe wejrzenie w powyżej naszkicowany anormalny stan handlu książkami i wydanie odnośnych zarządzeń, regulujących stosunek nauczycieli do zawodowego księgarstwa i zakres ich roli jako urzędników.

W Warszawie, dnia 12 lipca 1923 r.

podpisano:

Upoważnieni przedstawiciele prowincjonalnego księgarstwa w Zarządzie Związku:

B. Chrzanowski — Poznań
W. Kalinowski — Kielce
S. Knast — Inowrocław
H. Mantey — Piotrków
E. Suchański — Radom.

(Przypisek Redakcji). Memorjał powyższy złożony został p. Ministrowi W. R. i O. P. w lipcu przez specjalną delegację. Pan Minister po wysłuchaniu delegatów Z. K. P. podzielił ich punkt widzenia i przyrzekł, że w sprawie tej wyda odpowiednie zarządzenie. Do końca września Związek Księgarzy Polskich nie otrzymał odpowiedzi, ani też nie słychać o zarządzeniu ministerjalnem, któreby te stosunki regulowało.

Podkreślamy z naciskiem, iż całe księgarstwo polskie bardzo wielką wagę przykłada do zapowiedzianych zarządzeń p. Ministra.

## Notatki

**Zmiany i uzupełnienia taryfy towarowej Polskich Kolei Żelaznych.** Z dniem 1 maja r. b. wejdzie w życie Dodatek IV do obowiązującej na Polskich Kolejach Państwowych taryfy towarowej — części II—V, wobec czego zwraca się uwagę na niektóre najważniejsze zmiany.

Dodanie w p. 90 Postanowień taryfowych słów: „oznaczone znakiem P“ wskazuje, iż „wagony prywatne, nie mające urządzeń specjalnych“, wyszczególnione w ust. 2 p. 84, przewożone są w stanie próżnym bez opłaty.

Termin wolny od postojowego przedłuża się dla przesyłek załadowywanych lub wyładowywanych z dwóch połączonych platform z 6 do 9 godzin.

Wobec zmiany w uwadze 3) gr. 27 „Nabiał“ słów „świeże i zsiadłe“ na słowo „wszelkie“, nadaje się prawo stosowania obliczania przewoźnego za przesyłki pospieszne również do przesyłek mleka sterylizowanego i homogenizowanego w butelkach.

Z uwagi na to, że okres 4-miesięczny działania taryf wyjątkowych powinien być oswoić publiczność z wymaganiem zamieszczenia w listach przewozowych żądania stosowania danej taryfy wyjątkowej, które to wymaganie posiada dla kolei doniosłe znaczenie, gdyż stanowi potwierdzenie zgody nadawcy na specjalne warunki, pod któremi taryfy wyjątkowe są stosowane — wprowadza się zastrzeżenie uprawnienia kolei do stosowania taryf normalnych w braku odpowiedniego żądania w liście przewozowym.

Do tar. wyj. Nr. 3 na przewóz materjałów drzewnych włącza się nową pozycję i), a więc „deseczki fornierowe z drzew pochodzenia europejskiego oraz deski sklejone z kilku deseczek fornierowych (dychty)“. Tę samą pozycję włącza się do taryfy eksportowej VIII, do której dodaje się ponadto nowy towar „klepki beczkowe“ z gr. 43.

Wobec podwyższenia taryfy normalnej na przewóz soli kuchennej z gr. 50, wprowadza się równocześnie nową taryfę wyjątkową XVII na przewóz soli zagranicę.

**Termin ogłoszenia zmienionej taryfy celnej.** Ze źródła miarodajnego dowiadujemy się, że obecna rewizja taryfy celnej, zmieniająca częściowo nomenklaturę taryfy oraz stawki celne ukończona zostanie w czerwcu r. b. Zmieniona taryfa ogłoszona zostanie najpóźniej do dnia 30 czerwca rb.

## Przegląd czasopism

**Urzędowy spis wystawców i przewodnik po IV. Targu Poznańskim.** Czcionkami Drukarni Robotników Chrześcijańskich T. A. w Poznaniu. — Okładka wykonana w litografji K. Rozynka w Poznaniu. — Książka wykonana typograficznie dość poprawnie za wyjątkiem wkładek; widać wielki pospiech w wykonaniu.

**Ilustrowany Przewodnik po IV. Targu Poznańskim i mieście Poznaniu.** Nakład „Reklamy Polskiej“. Czcionkami Drukarni Robotników Chrześcijańskich T. A. w Poznaniu. Wykonanie typograficzne niekoniecznie poprawne, co jedynie da się usprawiedliwić pospiesznem wykonaniem, co zresztą przy tego rodzaju wydawnictwach można uwzględnić.

**Album IV. Targu, ilustrujące uczestników przemysłu i handlu poznańskiego.** — Wydawnictwo Marjana Fuksa. — Wykonanie K. Rozynka w Poznaniu. — Jak na „album“ dano za mało.

**„Kłosy“,** Tygodnik urzędowy Pomorskiej Izby Rolniczej. — Wykonanie Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu. — Wykonanie typograficzne dobre; okładka i wkładki litograficzne mało oryginalne.

* * *

**Urzędowy spis abonentów sieci telefonicznej okręgu dyrekcji poczt i telegrafów w Poznaniu.** — Czcionkami Drukarni Robotników Chrześcijańskich T. A. w Poznaniu. Wydawnictwo redakcyjnie dobrze ujęte, bo zawiera i spis alfabetyczny uczestników telefonicznych jak i spis numerowy, prócz tego zaś skorowidz branż i zawodów — chociaż już na pierwszy rzut oka widać dużo błędów adresowych. — Typograficzne wykonanie również bez wielkich usterek.

**„Podatek dochodowy“,** wskazówki dla płatników podatku dochodowego, opracowali: Marjan Dunajewski, Nacz. Wydz. w Min. Skarbu i August Urban, starszy referent tegoż Ministerstwa, Warszawa, 1924. — Ustawy podatkowe, ich konstrukcja, oraz zastosowanie ich w życiu wymagają specjalnych wyjaśnień, które ułatwiają podatnikowi zorjentowanie się w ciążących na nim obowiązkach płatniczych. Wydawnictwo tego rodzaju niejednokrotnie już ukazywały się w druku i cieszyły się znacznym popytem. To też świeżo wydane wskazówki, odnoszące się do ustaw o podatku dochodowym, opracowane przez wyżej wymienionych autorów, zjawiają się na czasie i niewątpliwie będą cieszyć się uzasadnioną poczytnością. Wskazówki opracowane zostały szczegółowo i z wielką znajomością rzeczy, tembardziej należy im wróżyć powodzenie.

# Alfabetyczny spis

## Źródeł zakupu dla przemysłu graficzno-papierniczego.

**Do działu tego przyjmujemy ogłoszenia tylko jednołamowe w wykonaniu jednolitem i to najmniej do pięciokrotnego umieszczenia. W każdem ogłoszeniu polecać można zasadniczo tylko jeden artykuł. Wiersz tytułowy kosztuje 30 gr., każdy daiszy wiersz nonparelowy 15 gr.**




**Ogłoszenia:** 1/1 strona 50 zł. 1/2 str. 25 zł. 1/4 str. 13 zł. 1/8 str. 7 zł. 1/16 str. 4 zł. 1/32 str. 2 zł. Na str. I okł. 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszuk. posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do srody rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 4 złote, miesięczna 1.50 zł. z dostawą w dom. Numer pojedyńczy 25 groszy.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868. Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555 Redaktor: Teodor Kryg w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.